GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 74.

W Niedzielę Dnia 15. Września 1805.

Z Wiednia d. 7. Września.

J. C. K. Apostolska Mość raczył Hrabiego Jana Goberta Astremonte - Lyndeu - Baindt mianowac nayłaskawiey z uwolnieniem od taxy aktualnym taynym radcą swoim, a dotychczasowego wicegubernatora w Galicyi, Prokopa Hrabiego Lazański Gubernatorem Morawii i Szląską.

Administracya maiątku dyrektora teatralnego Jerzego Wilhelma w Badenie, przeznaczyła d. 11 Sierpnia dochod z reprezentacyi teatralney przez połowę dla ustanowienia ubogich w Badenie, a przez połowę dla nowego urządzenia na wsparcie kąpiących się ubogich w Badenie. Nayzręcznieysi tanecznicy i tanecznice C. K. nadwornego teatru przyłożyli się do tego pięknego celu przez danie baletu roboty Ferdynanda Gioja: *Uroczystość dobroczynności.* Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość zaszczycili tę reprezentacyą obecnością swoią, i z dobroczynności ich, iako też wielu innych osób zebrano 2317 ryń. 39 kr.

W prywatnych fabrykach Wiednia zatrudniono ubogich ludzi w Styczniu 3005, w Lutym 3000, w Marcu 2998 z płacą podług zdatności i sił od 2 do 30 kr.

Z Brynu d. 6. Września.

Dowiaduiemy się z listu pod d. 29 Lipca, że wysłany przed nieiakim czasem deputowany od powstańcow do Konstantynopola Szczepan Xirkowicz, powraca iuż nazad i wiezie własną ręką W. Sułtana ztwiedzone zezwolenie na wszystkie żądania Serwiyskiego ludu; oczekiwany iest codziennie i doniosł w przody o szczęśliwym skutku swego poselstwa, dodaiąc iż nie potrzeba nadal posełać pieniędzy do Konstantynopola, gdyż kredyt Serwiianow w tey stolicy tak iest wielki, iż wszystko na ich żądanie będzie tam wypłacone.

Hafes Basza, który wyszedł z trochą woyska z Nissy, stanął przed Barkinem i wezwał do siebie tamteyszego biskupa, sufragana starszych kupieckich i inne urzędowe osoby, którym w przyiacielskim sposobie oświadczył, iż stosownie do rozkazu W. Sułtana wniydzie do Belgradu w celu poskromienia tamtcyszych Kersyalow dla dobra wszystkich kraiowych mieszkańcow. Serwiianie odpowiedzieli mu na to: iż tylko w liczbie naywięcey 200 ludzi pozwolą mu wniść do Belgradu, w większey zaś liczbie woyska nie mogą go przepuścić. List nic daley nie wspomina co Hafes Basza potem zrobił lub zrobić postanowił. Donosi tylko daley, że powstańcy przy Jagodynie znaczny założyli magazyn żywności i

karmy dla koni. Przybyłe Serwiianom posiłki z Albanii i Herzogowina są dobrze w broni ćwiczone.

Prożny statek wożący drzewo z Bośnii na przeday do Zemlina, powracaiąc prozny natrafił przy Jakowa na oddział powstańcow, których dowodzca kazał mu się zatrzymać i chciał go przeyrzeć; ale lud Turecki nie chciał na to zezwolić i płynął daley. Serwiianin rozgniewaszy się poszedł z ludzmi swemi po nadbrzegiem, i złapał ich gdy wysiadali na brzeg pod wieczór przy Duboka, i kazał wszystkich Turkow rozstrzelać. Nie był to chwalebny czyn zabiiać bezbronnych ludzi, i pociągnął też za sobą następność, że Turcy boią się teraz z drzewem pływać, przez co poskoczyła cena iego w Zemlinie o połowę wyzey. Powstańcy są nawet względem swoich ludzi bardzo surowemi: Półkownik Molinko pierwszy po Czerny Georgu zabił własną ręką iednego officyera swego korpusu na samo podeyrzenie, że miał porozumienie z rozboynikami.

Z Strazburga d. 20. *Sierpnia.*

Wszystkie prywatne wiadomości nie dawno odebrane, potwierdzaią rozchodzącą się od kilku tygodni pogłoskę, iż wyprawa do Anglii wkrotce nastąpi. Podług listow z St. Omer pod d. 5 Sierpnia, więcey niż 6000 ludzi, tak piechoty iako też iazdy, przeszło przez to miasto do Kale. Poźnieyszy list ztamtąd pod d. 8 t. m. wyraża, iż regimenta huzarow tak w tym mieście, iako też w okolicach stoiące, wyruszyły dnia 6 i podobnież wsiędą na statki w Kale. Donoszą o tym officyerowie w listach do przyiacioł swoich z dodatkiem, iż wsiędą na statki, i że odtąd, iak przybędą do brzegow, iuż więcey pisać nie mogą. Regimenta huzarow i dragonii są podzielone na dwie klassy, z których iedną będzie bez koni, a druga z końmi. Korpus odwodowy grenadyerow pod dowodztwem Jenerała Oudinot, wyszedł także na początku przeszłego tygodnia do brzegow. Naywięcey woyska wsiądzie na statki w Kale, Vimereux, Ambleteuse i Boulogne. W Kale wsiada po większey części woysko, ktore dotąd stało w głębi kraiu i w nieiakiey odległości od brzegow. Statki, szalupy &c. tak w tameczny m porcie, iako też w Ambleteuse, zostaią pod sprawą Adm. Hollenderskiego Verhuel. Admirał Lacrosse ma dowodztwo nad wielką flotyllą w Boulogne.

W iednym liście prywatnym czytamy między innemi następuiącą wiadomość, iż w czasie ostatecznego urządzenia armii Angielskiey, Minister woienny Berthier podzielił naygłownieyszy iey korpus nad kanałem na 5 odrębnych oddziałow, z których każdy składa się z kilku dywizyy, i że dnia 6 t. m. cały oddział Marszałka Davoust, stoiący po większey części w Ambleteuse, iako też niektore kompanie oddziałow zostaiących pod dowodztwem Marszałkow Lannes i Ney, wsiadły na statki. Przysposobiono wszystko tak, iż za pierwszym rozkazem Cesarza cała flotylla w iednymże czasie pod żagle wyyść może. Pierwsza pomyślna chwila — podobno wiadomość telegraficzna z Brest — wypłynienie iey do skutku przyprowadzi.

Od brzegow Renu d. 18. *Sierpnia.*

Listy prywatne z Boulogne donoszą, iż oprocz Cesarza znaydnią się tamże: Minister woienny Berthier, Minister morski Decrès, Minister stanu Maret; Marszałkowie: Lannes, Brune, Ney, Soult, Davoust, Mortier; Jenerałowie: Oudinot, Baraguay d'Hilliers, Bourcier, Klein, Vandamme, i kilku innych dowodzcow woyska Francuzkiego. Jednego adjutanta posłano do Brest do Marszałka Augereau z rozkazem, ażeby wsiadł z woyskiem na okręty. Kilku także officyerow z głownego

sztabu wyiechało do Hollandyi; powiezli oni listy do Jenerałow Marmonta, Sebastiani &c. Nakazał Cesarz, ażeby woysko iak nayprędzey wsiadło na statki, na których także Jenerałowie i officyerowie sztabowi znaydować się powinni, ażeby w godzinę po odebraniu rozkazu od Monarchy wypłynąć mogli.

Z Londynu d. 27. Sierpnia.

Brestenska flota gotuie się także do wypłynienia, i pokazała się iuż na przedporciu. Dziś posłano o tem następuiące oznaymienie do Loyds gospody:

Z Admiralicyi d. 27. Sierpnia. "List od Adm. Kornwallisa pod d. 22 t. m. donosi, że Brestenska flota w liczbie 21 liniiowych okrętow i 4 fregat wyszła zeszłego wieczora na przedporcie. Admirał nasz zarzucił kotwice swey floty przy czarney skale i chciał nieprzyiaciela do bitwy wciągnąć. Ale skoro zbliżył się iego okręt do pierwszego nieprzyiacielskiego okrętu na wystrzał armatni, dał nieprzyiacielski okręt z wszystkich armat ognia i odwrocił się, inne okręty toż samo uczyniły i zarzuciły kotwice na wnyściu do portu. Chciano mu ostatni okręt odetznąć, ale potężny kartaczowy ogień z nadbrzeżnych batteryy nie pozwolił.,,

Francuzka flota znaydowała się podług ostatnich doniesień na przedporciu w gotowości do wyyścia za podaną okazyą pod żagle. Wnoszą więc stąd, że Brestenska flota zamyśla wyyśdź pod żagle, iak tylko wielka Ferrolska flota do pewnego doydzie punktu. Przedsięwzięcia flotyli Bulonskiey i wyprawy Texelskiey zdaią się także mieć związek z działaniami Ferrolskiey floty.

Admirał Kalder nie natrafił dotąd na Ferrolską flotę. Przybył d. 20 t. m. przed Ferrol, o 7 dni zatem poźniey po wypłynieniu rzeczoney floty. Czyli w tamteyszych okolicach pozostał, lub popłynął za nią, ieszcze nie mamy wiadomości; ale zdaie się, że powroci do floty Kornwallisa.

Wczoray miał znowu Lord Nelson naradzenie z prezydentem admiralicyi Lordem Barham. Mowią znowu, że wspomniony Admirał otrzyma dowodztwo w Dunach. Inni przeznaczaią mu inne dowodztwo. To tylko pewna, że iego bandera w krótce powiewać znowu będzie na okręcie Victory. Lord Keith ma obiąć dowodztwo nad flotą północnego morza, do którey przyłączyć się maią Rossyyskie woienne okręty.

Na Jersey i Gwernsey oczekuią nieprzyiacielskiego attaku. W nieprzyiacielskich portach wiele okrętow urządzono na przewozowe statki. Wiele neutralnych okrętow wypłynęło z Francuzkich portow z boiaźni powszechnego embargo.

W Boulogne wiele woyska wsiadło na tamteyszą flotyllę. Znaczna iey część stoi na przedporciu w gotowości do odpłynienia.

D. 24 t. m. Kontraadm. Stirling odpłynął znowu z Plimutu na okręcie Glory o 98 działach do kanałowey floty.

Poniewaź o nieprzyiacielskiey Ferrolskiey flocie żadney dotąd nie mamy wiadomości, domyślaią się przeto niektórzy, iż na środziemne popłynęła morze, dla zrobienia tam przewagi, zwłaszcza ieżeliby do lądowey przyszło woyny.

Pisma nasze czynią uwagę, iż z wielu Francuzkich i Hollenderskich okrętow, które przy Boulogne są zgromadzone, nie będzie mogło wyyśdź w czasie małey wody z 3 tamteyszych portow iak naywięcey po 300 razem.

Pani Thornton wygrała znowu zakład w wyścigach konnych z iednym sławnym naszem ieżdzcem.

Kupcy Angielscy, którym skonfiskowano własność w Hiszpanii, maią bydź wynad-

)2(

grodzeni poczynionemi przed woyną Hiszpańskiemi zdobyczami. Marynarze nasi nie są kontenci z tego uszczuplenia ich podziału.

Na Tamizie znayduie się teraz przeszło 250,000 kwarterow pszenicy.

Lord Keith popłynął na okręcie Edgar do Texlu dla uważania Hellenderskiey floty.

Król Jmć prawie co dzień używa przejazdzki morskiey przy Weymur. Ostatniego piątku była publiczność niespokoyna z powodu długiego bawienia Królewskiey familii na morzu; nie powrocili dopiero wpół do 11 godz. w wieczor, dla czego nawet komedyi nie było, na którey mieli się Królestwo Jchmość znaydować. Widok płynącey do zachodnich Indyy o 120 żaglach kupieckiey floty, którą Królestwo Jchmość napotkali, zatrzymał ich tak długo, do tego cisza wiatru spoźniła ich żeglugę. W sobotę chcieli znowu udać się na morze, ale J. K. Mość uczuł attak reumatyzmu.

Mowią, iż goniec Elswort przywiozł ratyfikacyą traktatu przymierza z Petersburga.

Nasza flotyla pod brzegami Bulońskiemi składa się z 44 okrętow od 8 aż do 50 armat.

Kupiecka flota z Jamaiki o 150 żaglach iest tu w krótce oczekiwana.

Miasto Jork nadało Hrabi St. Vincent prawo obywatelstwa.

P. Lancaster, kwakier, zrobił plan na założenie wieyskich szkołek dla 10,000 dzieci, na co zbierane są składki. Krol dał 100, Królowa 50, a wszyscy Królewiczowie i Królewny po 10 f. szt.

Wczoray iadł P. Pitt obiad u Rossyyskiego ambassadora Hr. Woronzowa.

Zboże spadło u nas znacznie w cenie.

Strata nasza w potyczkach i przez burze w pierwszych 2 miesiącach na początku tego roku w wschodnich Indyach wynosi do 6000 ludzi.

W Irlandyi na przypadek nieprzyiacielskiego wylądowania wielkie poczyniono fortyfikacye.

P. Sidney Smith doświadczał ostatniego czwartku okrętu nowey budowy przy Gravesendzie, który iest przeznaczony na podwiezienie nieznacznie i cicho przy nizkiey nawet wodzie wielu woyska pod battérye nieprzyiacielskie. Podobny on iest do tratwy, zdaiący się z 2 bark składać, i ma 8 małych żaglow, które razem za namiot ludziom służą. Mniemaią, że będzie wielkiego użytku.

Xżę Buckingham dał dla Xcia Wallii ucztę w wieyskim swoim mieszkaniu w Stowe, która około 20,000 f. szt. kosztowała. Wszystkie oppozycyyne parlamentowe członki były na nią zaproszone i ciągnęła się przez dni kilka.

Naywiększa czynność panuie w naszych portach: 3 liniiowe okręty wypłynęły już z Plimutu dla zmocnienia Adm. Kornwallisa, 5 będą iutro do wypłynienia gotowe, a 4 na końcu tego tygodnia.

Sobotnia dworska gazeta oznaymuie wiadome iuż doniesienia Jenerała Lake o attaku twierdzy Bhoortpore w wschodnich Indyach, i to tylko nowe przydaie: "D. 24 Lutego zaiął Jenerał Lake nowe stanowisko z strony północno-wschodniey Bhoortpore, i znacznie znowu swoie działania, iak tylko mu nadeydą ammunicye, które iuż kompania wysłała. Jenerał ten spodziewa się nie zawodnie zdobyć Bhoortpore przed zaskoczeniem niezdatney pory roku do działań woiennych w tey części Indyy.„

Taż gazeta umieszcza rapport Kapitana Mudge o wiadomey iuż stracie fregaty Blanche. Daley o zabraniu okrętu Faune, iednego z Francuzkich, które zabrały naszą fregatę Blanche, przez co uwolniono 22 maytkow z rzeczoney fregaty. Nakoniec oznaymuie roz-

porządzenie względem zmnieyszenia handlu niewolnikami od Stycznia roku przyszłego.

Rossyyska eskadra znayduiąca się pod dowodztwem Kom. Greiga przy Korfu, składa się z 3 liniiowych okrętow i 6 fregat.

Jeżeliby do lądowey przyszło woyny, mowią tuteysze pisma, tedy odłoży zapewne rząd Francuzki na dalszy czas wylądowanie. Woyska nasze, które w liczbie 12,000 pod Jen. Baird na środziemne morze popłyną, przeznaczone są do działania tam z innemi obcemi woyskami.

Rząd nasz naymnie teraz bardzo wiele przewozowych statkow.

P. Sheridan wyiechał z swoią małżonką do Szkocyi.

W niedzielę o godzinie wpół do 9 w wieczor umarł Xżę Glucestru, brat Króla Jmci. W południe przyiął kommunią S., pożegnał się z swoią małżonką i dziećmi. Od tego czasu był coraz słabszy, o godzinie 8 utracił mowę, a w krótce potem Bogu ducha oddał. Tey samey nocy wyprawiono zaraz gońca do Króla do Weymur. Wszystkie teatra były zamknięte, poki ciało pochowane nie zostało, które było wystawione na widok publiczny w kaplicy wyższey izby parlamentu.

Dzisieysza gazeta dworska donosząc o śmierci Xcia Glucestru Wilhelma Henryka, naystarszego brata J. K. Mci, Kawalera orderu podwiązkowego, Półkownika gwardyi pieszey, kanclerza szkoły główney Dubliińskiey &c. dodaie, iż spodziewac się należy, że wszystkie osoby zawdzieią żałobę. Dwor atoli i woyko zawdzieie od 1 Wrześ. na 6 tygodni żałobę.

Nieiaki P. Gillespy podał rządowi wzor batteryy, mogących się oprzyc bombom i armatnym kulom, i nad brzegami bydź użytemi.

Jest teraz 26 lat iak połączone floty Francuzka i Hiszpańska pokazały się w 66 liniiowych okrętow i 28 fregat i korwet z 15,000 woyska przed Plimutem. Stały tam od 15 do 18 Sierpnia nic nie przedsiębiorąc. Jeden tylko Angielski liniiowy okręt Ardent o 64 działach dostał im się w ręce. Angielski Admirał Hardy, który tylko 37 liniiowych miał okrętow, znaydował się d. 23 do 24 Sierpnia w bliskości nieprzyiaciela, lecz nie przyszło do potyczki. Zamiarem nieprzyiaciela było uderzyć na Plimut, ale boiaźń, aby w czasie lądowania nie opasał go Adm. Hardy, odwiodła go od tego. W czasie 4 dniowego na ow czas bawienia iego pod naszemi brzegami powiewała na iego okrętach krwawa i 2 niebieskie bandery. Czyli nieprzyiaciel taki sam ma teraz zamiar wyyść z Brestęńską flotą i popłynąć do kanału, czas dopiero okaże. Tym czasem znayduią się nad brzegami naszemi, osobliwie w Plimut, takie same rozporządzenia iak w powyższym czasie. Beczki morskie będą usunięte za pokazaniem się nieprzyiaciela, i każdy żołnierz ma 60 ostrych ładunkow.

Sławny wędrownik Mungo Park, który przed pòłrokiem wypłynął z Portsmutu, przybył z swoiemi towarzyszami PP. Anderson i Skotem d. 14 Kwietnia nad rzekę Gammę, i stamtąd rozpoczął podroż wewnątrz Afryki. Upał tak był na ow czas wielki, że termometr przeszło na 100 stał stopniu. Z tem wszystkim byli zupełnie zdrowi, i z 50 ludzi, których z Afrykańskiego korpusu z Gorei z sobą wzięli, ieden tylko człowiek umarł.

Z Paryża d. 26. Sierpnia.

Dotąd żadne ieszcze woyska nie opuściły obozu pod Boulogne. Jedna tylko gwardya Włoska udała się na powrot do Medyolanu. Mowią iednak, że część woysk w krótce wyruszy z pod Boulogne częścią do Włoch częścią nad Ren. Czyli zaś Hanowerska armiia złączy się z maiącą się nad Renem zebrać armiią, czas dopiero okaże.

Monitor donosi z Alepu, iż Wehabici

Medynę oblegli, i że odnoga pełna iest ich korsarzow, którzy wszystkie okręty zabieraią.

Tenże Monitor donosi daley, że Hospodar Wołoski umieścił w swey gwardyi 5 Rossyyskich officyerow kommendantami.

Cesarz wydał wyrok, przez który pozwolił Waldenserom w dolinach Pignerol mieć 3 konsystoryalne kościoły z dostateczną liczbą kaznodzieiow. Ogółem można powiedzieć, iż rząd utrzymuie rownowagę między 3 religiiami z rowną bezstronnością. Zadne słuszne żądanie nie iest protestantom odmowione, i dla tego dziwić się nie trzeba, że oświeceni we Francyi protestanci przywiązani są do rządu, który im tak świątobliwie zaręcza ich prawa.

Kardynał arcybiskup Paryzki wydał do plebanow swey dyecezyi następuiący list pasterski: "Do obrzędow kościelnych wśliznęły się nadużycia. Zawsześmy ie naganiali, iak tylko do uszow naszych doszły; ale gdy teraz codziennie staią się częstszemi, wymagaią przeto z naszey strony wyraźnego zakazu. Przez obwieszczenia lub publiczne pisma oznaymuią podobnie o przywiązaney do naszych obrzędow muzyce, iako światowych widowiskach, a co ieszcze gorsza, iż w pewnych przypadkach poważaią się brać zapłatę za wpuszczanie do kościoła, iak gdyby Swiątynia Boska dla bogatych była tylko otwartą. Nie ukrywam przed wami, iż skargi o to aż do uszow Monarchy doszły, i gorliwość iego o czystość religii skłoniła go donieść mi o tem kazać przez JW. Ministra obrzędow religiynych. Dla usunięcia więc tych nadużyciow zakazuiemy wyraźnie: 1. Nie brać nigdy żadney zapłaty za wniyście do kościołow lub rozdawać bilety; 2. przy oznaymieniu przez kartki lub innym sposobem o kościelnych obrzędach, aby nie nie wymieniać muzykantow lub śpiewakow, ani ich liczby wyrażać.„

Z Boulogne piszą pod d. 23 Sierpnia. "Xżę Jmć Murat i Xżniczki Ludwika i Karolina znayduią się tu z młodem Xciem Napoleonem od kilku dni. Mieszkaią w wieyskim domu w dolinie Lian w nieiakiey odległości od główney kwatery Cesarza.„

D. 24 przybył Radca stanu Lacuee, prezydent sekcyi woyskowey do Boulogne, i pracował zaraz przez kilka godzin z Cesarzem.

Prefekt Bureau de Puzy przyiechał do Genui.

Minister woienny Berthier przyiął tytuł jenerała majora armii nadbrzeżney Oceanu.

D. 21 t. m. odprawił Cesarz szczegółową rewiią nad wszystkiemi zgromadzonemi w Boulogne okrętami.

Monitor wylicza zdobycze, które flota pod rozkazami Adm. Villeneuve, od wypłynienia z Tulonu poczyniła. Są zaś następuiące: 1 Bryg Lord Nelson o 12 armatach i 30 ludziach; 2 Galiota Lankaster o 12 armatach i 32 ludziach; 3 Korweta Syrena o 28 armatach i 150 ludziach, zabrana przed Martyniką; 4 Korsarz Szpieg o 26 armatach i 120 ludziach, przed Martyniką; 5 Galiota Ryszard o 4 armatach i 4 ludziach, przy wyyściu z Antigua; 6 Konwoy z 14 okrętow złożony, pod zasłoną galioty Steath o 18 armatach, przy wypłynieniu z Antigua. Galiota iednak uciekła; 7 Przeznaczony z Londynu do Demerary okręt Eliza 220 beczkowy z 9 ludzi i 3 podróżnemi; 8 Korsarz Alert o 14 armatach i 49 ludziach, zabrany przy Azorskich wyspach; 9 Liwerpoolski korsarz Mercy o 14 armatach i 49 ludziach przy Azorskich wyspach; 10 Hiszpańska Galiota Minerwa odbita korsarzowi Mercy; powracała z Lima z ładunkiem piastrow, chiny, wełny i cyny w wartości do 8 mill. fr. 11 Luger Iris o 14 armatach i 21 ludziach; 12 Należąca do Marty-

niki skała Dyament z 195 ludzi załogi.

Zapewniaią, że Cesarz całą zimę przepędzi w Fontenebleau, do czego urządzaią iuż zamek. Inni mowią znown, że Cesarz uda się do armii.

Znany bywszy konwencyyny członek, Lecointre z Wersalu, umarł d. 4 t. m. w Guignes po 5 tygodniowey chorobie. Do samego zgonu miał przytomnośc zmysłow i sam pogrzeb swoy urządził.

W Antwerpii buduią 8 nowych liniiowych okrętow.

Jenerał Saliceti został niedaleko Marengo od zboycow napadniony i z wszystkiego złupiony.

Wiceadm. Rosily, dyrektor składow marynarki, poiechał do Boulogne.

Z Neapolu d. 6. Sierpnia.

Pod czas trzęsienia ziemi wszyscy prawie ludzie (rachuią w Neapolu 370,000 dusz ludności) powybiegali na ulice w ubiorach, w iakich ich trzęsienie zaskoczyło, a wiadomo iak te są lekkie w tey porze roku, a zwłaszcza o tey godzinie. Wielu wyrywało sobie włosy z rozpaczy, ioni targali na sobie suknie, niektórzy kładli się na ziemi, całowali ią lub rękami drapali. Tu stała kupa ściśnionych ludzi wydaiących ciężkie westchnienia lub przeraźliwe krzyki. Inni zgromadzali się przed Swiętemi po ulicach i wzywali ich ratunku iako w ostatniey godzinie życia. Inni nakonie a osobliwie kobiety biegały po ulicach z rozkrzyżowanemi rękami i wołały bezprzytomne: Matko Nayświętsza, S. Anno ratuycie nas! Właśnie tego dnia obchodzone było Swięto S. Anny. Przez 6 dni były ciągle prawie wszystkie ulice napełnione chłopcami i dziewczętami, które boso i z odkrytemi głowami rozkrzyżowane biegały i śpiewały pobożne pieśni. Ale gdy Lazaronowie dopuścili się przy tey okazyi niektorych zdrożności, a nawet powoz Xcia Askoli (ministra policyynego napadli) zakazane przeto zostały przez Kardynała Ruffo te pobożne processye. Xżę Askoli pokazał się w tey okropney okolicznośc godnym swego urzędu: przez 8 dni nie spał żadney nocy u siebie. Ustawicznie iezdził po ulicach, i iego gorliwości winniśmy, że 6000 więzniow w Wikaria nie skruszyło swych kaydan, iak iuż usiłowali, przez co byłyby gwałty i zamieszanie do naywyższego stopnia posunięte. On zniszczył fałszywe trwogi, które każdey nocy pospolstwo na rynkach wzniecało, gdzie wszyscy mieszkańcy przez 8 dni obozowali, i zagrodził rabunkowi złych ludzi przez rozstawienie wszędzie mocnych straży. Onegday mieliśmy tu znowu dzień osobliwszy: słońce wschodziło iak krew czerwone; morze było brudnego koloru, ale przecię spokoyne; powietrze ciężkie i nadzwyczay duszące. Słońce wyglądało przez cały dzień iak z za żółtey zasłony; wszyscy znowu zostawali w naywiększey niespokoyności i nikt w domu nie nocował. Jednak miasto niedoznało nowey klęski.

Jeszcze tu zawsze odprawuią się boso i z odkrytą głową processye i inne nabożeństwa dla ubłagania Nieba o odwrocenie podobnego nieszczęścia.

Xżę Askoli posłał rządowi rapport względem poczynionych szkod przez trzęsienie ziemi. Pokazuie się z niego, iż procz wiadomych iuż szkod, iako to nadwerężenia kościołow i klasztorow, znayduie się w Neapolu 470 budynkow tak daleko uszkodzonych, że grożą obaleniem.

Z Berlina d. 31 Sierpnia.

Tuteyszy Francuzki poseł P. Laforest powrocił tu wczoray znowu z swey podroży do Magdeburga &c.

Wczoray pobiegł ſtąd Roſſyyski goniec do Petersburga.

Z Pyrmontu przybyli tu Xżę Szczerbątow, Roſſyyski Podpółkownik i Hr. Sacken, szambelan Roſſyyski.

Tuteyszy Angielski poseł P. Jackson wyprawił ſtąd gońca do Londynu.

Z Gettingi d. 25. Sierpnia.

Dziś zaczął Doktor Gall dawać tu swoie nauki. D. 31 wyiedzie do Brunświku, gdzie 14 dni zabawi, a potem uda ſię do Hamburga.

Z Madrytu d. 13. Sierpnia.

Xżę Pokoiu uwiadomiwszy Króla, że Angielscy kupcy wysełaią swoie towary na neutralnych okrętach do Kadyxu, i one za towary tych narodow udaią, nakazał J. K. Mość wyrokiem swoim pod d. 1 t. m. ażeby zapobiegaiąc takowem nadużyciom naysurowey były wykonane rozporządzenia, tyczące ſię zakazu wprowadzania do Hiszpanii Angielskich towarow.

Nasz pierwszy miniſter, P. Don Cevallos, otrzymał teraz woyskowy wydział, którym zawiadywał tymczasowo ſtary miniſter ſtanu, P. Lemos.

Hiszpański korsarz Huron przyprowadził d. 30 Lipca do Algeſiras Amerykański okręt Carpy, który przeznaczony był z osadowemi płodami do Gibraltaru.

D. 4. t. m. przybyło do oboeu Buena Viſta przy S. Rochu 2 bataliony Hiszpańskiey i Walońskiey gwardyi.

Lizbońska dworska gazeta donoſi, iż pewney liczbie dziewcząt ubogich i neczciwych rodzicow dana będzie bezpłatna edukacya dla ukształcenia ich na dobre matki.

Z Hagi d. 31. Sierpnia.

Rozkaz do wypłynienia Texelskiey wyprawy ieszcze nie nadszedł. Zdaie ſię, iż oczekuią na pewne działania wielkiey Ferrolskiey floty. Niemniey zawisło to od obrotu, iaki polityczne intereſſa ſtałego lądu wezmą. Texelska i w Helwetsluys wyprawa bardzo wiele kosztuią, i to ieſt podobno przyczyną, dla czego nasze ciało prawodawczę na 3 Września ieſt zwołane.

Z Amſterdamu d. 31. Sierpnia.

Rozeszła ſię pogłoska, iakoby wſiadłe na Texelską flotę woyska wyſiadły znowu; lecz nie prawda; urosła zapewne ſtąd, iż woyska przeſiadały ſię z iednego na drugi okręt.

Cesarsko-Auſtryacki poseł w Hadze, Baron Felz, otrzymał od swego dworu pozwolenie oddalenia ſię z swoiego urzędu. Opuści zapewne w krótce Hagę.

Z Przylądka dobrey Nadziei piszą pod d. 22 Lutego, iż tam zatrudniaią ſię ciągle przygotowaniem do obrony przeciw nieprzyiacielskiemu attakowi. Lecz wiadomo, że Anglia nie czyni dotąd żadney wyprawy przeciw tey osądzie. Z resztą niektóre artykuły bardzo tam są drogie: łokieć sukna niebieskiego kosztuie 15, kapelusz 14, funt przędzy 8 talarow &c.

Gazeta tuteysza donoſi pomiedzy wiadomościami z Paryża, iż od 1go Vend. 5 tylko następuiących dziennikow czyli gazet wychodzić będą, to ieſt *Monitor*, *Dziennik pańſtwa*, *Dziennik Paryzki*, *Publicyſta* i *Dziennik handlowy*. Raszta wszyſtkie maią ſię z powyższemi połączyć.

Ból oczu, który Radpensyoniſta cierpi, ieszcze nie uſtał, owszem ſię miał powiększyć.

Teraźnieysze polityczne okoliczności maią także wielki wpływ na przedſięwzięcia handlowe; każdy ociąga ſię z przedſiębraniem spekulacyy.

DODATEK

DO № 74.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 15. Września 1805.

Dalszy ciąg Wypiſu z podroży do Chin.

Byliśmy spokoyni w pierwszych dniach układania przywiezionych podarunkow. Ale zaledwie wszyſtko na swoiem mieyscu ſtanęło, muſieliśmy przyymować odwiedziny osob wszelkiey rangi, zacząwszy od Xiążąt krwi Cesarskiey, aż do naylichszego pospolſtwa, zbiegłych dla widzenia rzeczy osobliwszych, a bardziey ieszcze nas samych.

Pomiędzy licznemi odwiedzinami przyszedł iednego dnia z wielką okazałością prezydent kancelaryi Pekińskiey, którą Jezuici niewłaściwie nazwali *Trybunałem Matematyki.* Towarzyszył mu miſſyonarz Portugalski nazwiskiem Govea, biskup tytularny Pekiński, oraz X. Antonio i iego sekretarz, wszyscy Portugalczykowie i członki trybunału. Głownieyszym celem ich przybycia była chęć poznania rozmaitych podarunkow, maiących związek z umieiętnościami, osobliwie wielki globus planetowy, o którym iuż wiele w Chinach mowiono. Chcieli oni zawczasu przysposobić ſię do wytłómaczenia Cesarzowi użytku tey machiny, i bydź w ſtanie zaspokoienia ciekawych zapytań.

Nie dziwiliśmy ſię wcale widząc, iż Chińczykowie będący przy tych duchownych, nie poymowali składu i użytku tey machiny. Nie był od nich bieglejszym sam prezydent trybunału, który uważał w tey machinie coś podobnego do inſtrumentow muzycznych, i że dosyć było zakręcić korbą, ażeby uczyniły skutek sobie właściwy.

Jego sekretarz był zapalonym badaczem, i pokazywał chęć oświecenia ſię, gdyż zapisywał wszyſtkie nasze odpowiedzi.

Naſtępuiącego dnia biskup powrocił bez swoich kolegow, i dał nam niektóre wyobrażenia o iſtocie ich obowiązkow. Powiedział, iż część aſtronomiczna kalendarza narodowego, iako to rachuba zaćmień, nów i pełnia xiężyca, wschod i zachod słońca, należały do niego i iego kolegow; częsc zaś aſtrologiczna zoſtawała pod dyrekcyą wydziału złożonago z Chińczykow. Wyznał przed nami szczerze, iż ani on, ani iego współbracia Europeyscy nie byli w ſtanie dopełnić włożonego na ſiebie obowiązku, i że znaiomości czasu winni byli obserwacyom Paryzkim. Że raz uſtanowiwszy rożnicę merydyanow między Pekinem i Paryżem, nie trudną było rzeczą przyſtosować położenia tych miaſt z dokładnością, któreyby nic wyrzucić nie mogli ich koledzy Chińczykowie.

Rewolucya Francuzka przerwawszy wszelkie związki, uczyniła im w tey mierze wielką niewygodę. Szczęściem P. Dinwiddie wyieżdzaiąc z Londynu, zabrał z sobą ciąg kalendarza neutycznego, ſtosownego do merydyanu w Greenwich, aż do roku 1800. Było to dla tych oycow skarbem nie maiącym szacunku.

Wnuk Cesarski odwiedzał nas codziennie. Zdaie ſię, iż w pałacu ieſt pewne kolegium dla edukacyi młodych Xiążąt. Lubo iuż mieli od 16 do 25 lat, atoli ſtary ieden rzezaniec częſto brał ich za ramiona, ażeby wyszli z sali audyencyonalney; a gdym ſtąd okazał podziwienie, powiedziano mi, iż to był Aga czyli nauczyciel.

Przychodziła także wielka liczba jenera-

łow i officyerow Tatarskich, którzy słyszeli o naszych pałaszach rąbiących żelazo bez poniesienia naymnieyszey szczerby. Gdyśmy czynili tego doświadczenie, zaledwo oczom swoim wiarę dadź mogli. Lecz co naywięcey omamiło Chińczykow, były dwa wytworne powozy roboty Hatcheta, należące do liczby przeznaczonych dla Cesarza podarunków. Nic podobnego nie widziano w Chinach, i z tego powodu wszczęła się osobliwsza sprzeczka względem mieysca, które w niey miał Cesarz zaymować. Kozły tych karet przyozdobione były wspaniałem pokryciem z pięknemi rożowemi festonami i kutasami. Okazałość i wysokość tego siedzenia wzniesionego nad samę karetę, zdawała się wielu osobom bydź nayprzyzwoitszem mieyscem dla Cesarza, lecz nie wiedziano, na coby użyc samey karety. Przypatrywano się pilnie wszystkim iey częściom, i zadecydowano, iż to było dla schronienia kobiet, które monarcha za sobą wieźć będzie. Stary rzezaniec przyszedł do mnie prosząc, ażebym mu dał dokładne w tey mierze uwiadomienie. Lecz gdy mu powiedziałem, iż kozieł był siedzeniem dla stangreta, a pudło dla Cesarza, zapytał mnie tonem szyderskim, czyli mniemałem, iż Ja-whang-tee, zniesie cierpliwie, ażeby iakikolwiek człowiek usiadł wyżey niego, a ieszcze obrócony tyłem? Prosił więc, czylibyśmy nie mogli znaleźć sposobu, ażeby kozieł był przyprawiony za albo też pod karetą.

Wiadomo iest, z iakiem staraniem zapobiegać potrzeba, ażeby powietrze morskie nie wcisnęło się do skrzyń, w ktorych się przewożą rozmaite rzeczy z żelaza i ze stali polerowaney, i iak mocno te skrzynie zamknięte bydź muszą. Spowszy ie iako nayściśley, obwiiaią się grubem płótnem oblanem żywicą. Gdyśmy otwierali skrzynie z galanteryami fabryki Birmingham, znaleźliśmy w samym środku ogromnego niedźwiadka. Ta gadzina zdawała się z razu nieżywą, lecz nabrawszy powietrza, do całey powróciła siły. Jak się tam dostała, iak żyć mogła, trudno sobie wystawić.

Pomiędzy podarunkami znaydował się zbiór kopersztychow, a w nim naywięcey wyobrażenia znakomitych osób w Anglii. Dla dania większey ceny temu podarunkowi, wszystkie kopersztychy były ułożone we trzech xięgach oprawnych w żółty safian. Cesarz tak się mocno z tego ucieszył, iż wyprawił posłańca do Yuen-min yuen z rozkazem, ażeby nazwiska, dostoyności i urzędy tych wszystkich osób wyłożone były na iezyk Mantchou i na ięzyk Chiński. Pisarz Tatarski łatwo to wykonał, lecz sekretarz Chiński znaydował niezmierną trudnośc w wyrażeniu słow, gdy przyszło do liter B, D, R, często wydarzaiących się w imionach Angielskich. Xiążę de Malborough nazwanym został Jou-ke-mai-ul-po-lou, a Bedford Pe-te-fo-ul-te. Lecz wkrotce nastąpiła trudność innego rodzaiu. Wypadało oznaczyć dostoyność tego męża na pierszym kopersztychu zrobionym z obrazu Reynolda, gdzie Xżę Bedford wystawiony był ieszcze bardzo młody. Podałem Chińczykowi tytuł Tagin, znaczacy wielkiego człowieka w drugim rzędzie. Zastanowił się na to i rzekł, iż zapewne chciałem mowić o oycu tego młodziana. Odpowiedziałem, iż podług naszych praw syn odziedzicza rangę swoiego oyca, i że dla otrzymania naywyższych tytułow, nie potrzeba u nas pewnego wieku, znakomitych talentow, ani osobistych przymiotow: iż w naszym narodzie znaczna częśc ludzi wchodzi do ciała prawodawczego na mocy swoiego urodzenia. Smiali się niezmiernie na tę myśl, iż człowiek rodzi się u nas prawodawcą, gdy u nich musi odbyc ścisły examen dla osiągnienia naymnieyszego urzędu, i obowiązany iest usposobić się do tego przez długą nauke. Gdy iednak potomkowie Konfucyusza dotąd ieszcze zaszczycaią się w Chinach pewną rangą, a cesarz może nawet nadać im dziedziczną godność, (lubo bez urzędu, przywileiu, i bez dochodow), mniemano zatem, iż Bedford iest z liczby tych, którzy maią podobneż korzyści w Anglii, i zapisano go wyrazem oznaczaiącym tę rangę. Lecz wszyscy wyraźnie sprzeciwili się temu, ażeby mu dać nazwisko Tagin czyli wielkiego człowieka: i pytali nas, czyli mniemamy cesarza tak ciemnym, ażeby uwierzył, iż dziecko może bydź wielkim człowiekiem.

(Reszta potem.)

DONIESIENIA.

Dnia 12 Września b. r. zrana o godzinie 9 Propinacya miasta Dubienki z prawem wyszynku gorzałki, piwa i miodu przez Publiczną Licytacyą od 1 Nowembra t. r. aż do ostatniego Oktobra 1806 naywięcey ofiaruiącemu w arendę wypuszczona będzie.

Pretium Fisci wynosi do 980 Złł. ryń.

Zyczący więc sobie tę arendę otrzymać, maią się na wzwyż wspomnionym dniu w Ratuszu miasta Dubienka znaydować, i Wadium 98 Złł. ryń. się zaopatrzeć.
w Krakowie d. 1 Września 1805.

Na wakuiące pod ten czas drugiego Polskiego Gubernialnego Translatera czyli Tłumacza mieysce z rocznim Solarium 500 Złł. ryń. niniejszym konkurs aż do 23 Września t. r. z tyw dokładem otworzony został, ażeby kompetenci na wzwyż wspomnionym dniu swoie prożby do Gubernialnego podawczego Protokułu wnieśli, i 24 Września do Konsyliarza Gubernialnego JW. Hrabiego de Saisruck dla złożenia Examinu się wzgłosili.
w Krakowie d. 7 Września 1805.

Na doniesienie Król. Węgierskiego Sztathalteratu, iż na Teresę Florek Corkę zmarłego Uilaker obywatela Stephana Florek w Neutrarskim Kommitacie w Węgrzech po zmarłym iey Oycu maiątek pozostał. Przeto do powszechney wiadomości ztym dokładem podaie się aby taż Teressa Florek w przypadku wynalezienia uwiadomié aby taż do końca tego roku względem odebrania tegoż pozostałego maiątku w Uilaker w Domininm się meldowała, gdyż po upłynionym terminie legalnym Sukcessorom takowy wydany zostanie.
Lwowie d. 5 Augusta 1805

Ponieważ ogłoszony na dniu 17 Maja b. r. konkurs względem obięcia w mieście Oświecimie Syndykowstwa bezskutecznie upłynął, przeto Powtornie tenże konkurs z roczną Pensyą 300 Zło. ryń. wypisanym został, z tym wyłuszczeniem, aby kompetenci prożby swoie z allegatami na tenże urząd zalecaiącemi do Ces. Król. Cyrkularnego urzędu Myślenickiepo podali. W Krakowie d. 7 Września 1805.

W mieście Iłży przy Magistracie tamteyszym mieysce Syndyka z pensyą 400 ryń. rocznie, zawakowało. Kompetenci więc swoie prożby z potrzebnemi popieraiącemi Allegatami aż do 30 7bra r. b. do C. K. Radomskiego Cyrkularnego Urzędu podać maią.
Z C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego d. 1 7bra 1805.

Dnia 28 Octobra r. b. we wsi Grzmiącey w Cyrkule Rademskim nad Pilicą przez publiczną licytacyą pozostałe po Jenerale Madaliúskim stare wina sprzedane zostaną.
Winnicki Komornik Radomski,

Magistrat Ces. Król. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczaniem wiadomo czyni, iż na żądanie Urszuli Frystacki i sukcessorow zmarłego Jana Frystackiego, kamienica ich własna pod Nrm. 607 na ulicy Szpitalney stoiąca 2249 Zł. ryń. 10 kr. sadownie w roku 1805 oszacowana, tu w Sądzie dnia 24 Października r. b. o godzinie 3 po południu pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie.

1. Ażeby każdy chęć kupna maiący 10 część wartości otaxowaney w zakład przed Licytacyą złożył.
2. Kupiciel resztę summy wylicytowaney odiąwszy summy widerkaffowe 975 Zł. pol. wynoszące w 14 dniach po ukończoney licytacyi do sądowego depozytu ma złożyć.

Wszyscy przeto chęć kupienia maiący wzwyż wyznaczonym mieyscu i dniu znaydować się maią.

Naostatek wszyscy wierzyciele prawo zastawu nań maiący, napominaią się, ażeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań pretensye swoie w czasie Licytacyi do Protokołu wnieśli, gdyż inaczey na tychże co do szacunku zalicytowaney summy żaden wzgląd na potym miany nie będzie.

Gollmayer.
Hirschberg.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,
Dnia 23. Sierpnia 1805.
Gros.

Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem w kurateli zostaiącemu P. Kazimierzowi Xięciu Czartoryiskiemu czyli zastępcy iego P. Jozefowi Xięciu Czartoryiskiemu: że Ces. Król. Fiskus, imieniem ubogich Studentow przy kościele Panny Maryi, u sądow tych — o zapłacenie summy 30,000 *zł.* pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie P. Xiążę zastępca zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. zastępcy adwokata tuteyszego Billewicza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony tey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jakob Kulczycki.

W. Lichocki.

Sterneck.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey. w Krakowie dnia 13. *Sierpnia* 1805.

Beck.

Cesarskie i Ces. Kr. sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, wszystkim którym o tem wiedzieć należy, Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że licytacya dóbr Drożejowic do massy krydalney Teodora Wojuckiego należących, przez Edykt pod dniem 10 Maia r. b. wydany na dzień 17 Września r. b. rozpisana, na żądanie Jana Nepomucena Wojuckiego znakomitszego tey massy wierzyciela, iest odwołana; i że taka koło święta S. Jana roku przyszłego na terminie maiącym bydź przez Edykt publikowanym nastąpi.

W Krakowie dnia 26 Sierpnia 1805.

Jakob Kulczycki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Gallicyi Zachodniey.

Elsner.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa niniejszem obwieszczeniem wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome po niedyś Janie Gorskim i Apolonii 1go Gorskiey 2go małżeństwa Bałuzińskiey pozostałe w sukniach, stołowszczyznie i pościeli znayduiące się przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze tu w sądzie w dniu 30 Września r. b. i następnych, o godzinach przepisanych sprzedawane będą.

Wszyscy zatym chęć kupienia maiący maią się w mieysců i czasie wyżey oznaczonym znaydować.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łożiński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 23 miesiąca Sierpnia roku 1805.

Maiewski.

Na dniu 30 Września propinacya Kr. miasta Olkusza, na rok ieden t. i od 1go 9bris 1805 aż do ostatniego 8bra 1806 na tamteyszym Ratuszu, naywięcey daiącemu przez publiczną licytacyą wypuszczona zostanie.

Urząd Kr. Węgierski uwiadomił, iż dzieciom nieiakiego Filipa Szpek, z Klarą Szeloeby od Katarzyny Szeleoby w Komitacie Mitrawskim 500 ryń. legowane zostały. Niniejszem więc do powszechney wiadomości się podaie, że gdzieby się wspomnione dzieci znaydowali, ich lub Klarę Szaloeby uwiadomić, by ten Legat od Hrabiny Elzbiety Quadanyi odebrali.

W Lwowie d. 7 Augusta 1805.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 74.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 15 Września 1805.

DONIESIENIA.

Ponieważ do licytacyi propinacyi miasta Koszyc, która 15 i następuiących dni zbiegłego miesiąca Lipca z prawem szynku wódki, piwa i miodu publicznie licytowana bydź miała, nikt się nie znaydował — więc powtórnie na 20 Września t. r. na rok ieden ta propinacya to iest od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października 1806 przez publiczną Licytacyą w dzierżawe puszczona będzie.

Fiskalna cena tey propinacyi razem i szynku iest rocznie 2256 Zł. ryń.

Chcący arędować, na wyżey wyznaczony dzień w Koszycach z zwyczaynym wadium 10 procento fiskalney ceny wynoszącym zaopatrzeni znaydować się maią.

Z Ces. Król. Cyrkułu Krakowskiego d: 4 Sierpnia 1805.

Na mocy wysokiego Ces. Król. Gubernialnego dekretu dnia 23go Lipca t. r. Nro. 30602. wypadłego oświadcza się Maryannie Groff urodzoney Gincer, lub też teyże dziedzicom, by część maiątku wypadaiącey z Meiser w Węgrach Mossonierskiego Komitatu, w czasie iednym roku rachuiąc od 1go Maia b. r. odebrała.

Z strony Ces. i Ces. Król. Bankalno Tabakowych i Stemplowych Kameralnych intrat Administracyi w Krakowie podaie się do powszechney wiadomości: iż d. 1go Oktobris t. r. w kancellaryi teyże Administracyi, wiezienie tabaki, Tiutuniu i papieru stęplowanego z Krakowa do Lublina, latem wodą, i w zimie wozami, na rok cały, to iest od 1go Stycznia do 31go Grudnia roku 1806 za złożeniem kaucyi Zł. ryń. 500 w gotowiżnie, lub w obligacyach, skarbowych publicznie naymniey żądaiącemu kontraktowane będzie.

Wszyscy, którzy tę Furmankę zadzierżawić myślą, maią się na wyznaczonym dniu w Administracyi stawić, i przy o godzinie 9 odprawiać się maiącey Licytacyi cenę położyć; wprzod zaś 200 Zł. ryń. iako wadium złożyć, ażeby Administracya, z strony kontraktuiącego żadnego nie miała zawodu.

O kondycyach kontraktu każdego czasu Registratura wszelkie da obiaśnienia.

Przez Ces. i Ces. Król. Bankalno Tabakowych i Stęplowych Kammeralnych Intrat Administracyą. W Krakowie dnia 26 Sierpnia 1805 roku.

Ellinger.

Ponieważ 1sza, 2ga i 3cia Licytacya niżey wyrażonych Ruderow mało i wcale żadnego skutku nie odniosły; tedy stosownie do wysokiego rozporządzenia pod dniem 4 Maia 1798

wszelkie Rudera i puste place w roku iednym na domy mieszkalne obrocone bydź miały, gdy od tego czasu takowe Rudera i puste place zabudowane przez właścicielow nie zostały, i tak do tych czas nieużyteczne leżą, przeto Magistrat C. K. Miasta Lublina czyniąc rozkązowi C. K. Urzędu Cyrkularnego dd. 29 8bra roku przeszł. Nro. 10,285 odebranemu zadosyć, następuiące Rudera i puste place tu w Lublinie leżące, iako to:

Ad Nro. Domu	13	Stokowskie na	.	.	Zł. ryn.	1603	kr.	45.
— — ——	14	Skwarczyńskie	.	.	— —	1086	—	15.
— — ——	—	Poczętek	.	.	— —	28	—	48.
— — ——	54	Samborskich	.	.	— —	181	—	27.
— — ——	97	Zawadzkiego	.	.	— —	16	—	12.
— — ——	113	Strykowskiego	.	.	— —	185	—	22.
— — ——	56	Gronkowskiego	.	.	— —	75	—	21.
— — ——	102, 103	Duszenia	.	.	— —	4831	—	30.
— — ——	—	Dolińskiego	.	.	— —	221	—	53.
— — ——	124	Potockiego	.	.	— —	126	—	15.
— — ——	—	Mrozowicza	.	.	— —	30	—	13.
— — ——	—	Sukcessorow Kaźmirskich			— —	60	—	21.

Przez publiczną Licytacyą puszcza, końcem którey odprawienia termin na dzień 30 Septembra r. b. wyznacza się, od którego to dnia zacząwszy zrana o godzinie 9 dzień po dniu (wyiąwszy Swięta) Licytacya od pierwszych Ruderow aż do ostatnich odprawiać się będzie. Zyczący sobie Licytować wspomnione Rudera i place puste, będzie obowiązany wadium 10tą część szacunkowey summy przed Licytacyą złożyć, a zaś w przeciągu 14 dni resztuiącą ofiarowaną summę do depozytu komportować, nierownie nabywca, którychkolwiek Ruderow i pustych placow będzie obowiązany kupioną przez siebie Realność w iednym roku mieszkalną podług okoliczności uczynić. — O którey Licytacyi wszyscy ci, do których należy, ninieyszym uwiadomiaią się. — Niemniey kredytorowie maiący na nich Hypotekę z tym dokładem, aby w czasie Licytacyi praw swych dopilnowali, albowiem w przeciwnym razie ani do kupuiącego, ani do Ruderow lub placow pustych żadnego prawa więcey sobie rościć nie będą mogli, i gdzie kredytorowie hypotekowani nie zgłosili się, tam pieniądze za sprzedane Rudera lub plac przyzwoitemu właścicielowi z depozytu wydane będą.

Dan w Lublinie dnia 5 Augusta 1805.

W Niebytności P. Prezydenta.

Schweitzer Magist. Radca.

Przez Magistrat Król. i wolnego Miasta Podgorza ninieyszym wiadomo się czyni, iż Katarzyna Bergel dnia 7 lipca r. b. umarła, maiątku swego iedynym dziedzicem syna swoiego Wincentego Kramera postanowiwszy.

Gdy zaś dziedzica tego pomieszkanie temu magistratowi nie iest wiadome: dla czego tenże na mocy ustawy cywilney części II. §. 624 i 627 cytuie się, ażeby do dziedzictwa sobie zostawionego do ostatniego Lipca 1808 zgłosił się w tym Magistracie tym pewniey — gdy maiątek takowy w Administracyi sądowey dopoty zostawać będzie, dopoki rzeczony dziedzic za zmarłego prawnie uznany nie będzie.

Podgórze dnia 7go Augusta 1805.

Math. Woiewodzki.
Mar. Puntner.
St, Molęcki.

Z Rady Ces. Kr. Magist. wolnego Miasta Podgorza.
L. Kretschmer.

Ninieyszymi powszechnie ogłasza się, iż w drodze konkursu wierzycieli przez publiczną Licytacyą na sprzedarz karczmy pod Nrm. 104 przy trakcie publicznym Starey wsi z wolnym prawem szynkowania trunkow pańskich, piwa, wodki i miodu, tudzież własnego wina, oraz biciana sprzedarz bydła i pieczenia chleba, iako też stawiania wołow i wydawania owsa i siana, staiącey, urzędownie wraz z stayniami i przyległym gruntem 800 □ sąg na 690 rynsk.

oszácowaney, Andrzela Grabowskiego krydaryusza tamecznego poddanego własney dla zaspokoienia zgłoszaiących się wierzycieli, sądownie zezwolono, i na ten koniec termin pierwszy do Licytacyi na dzień 29 Lipca, drugi 29 Sierpnia, a trzeci 30 Września 1805 roku, z tym dokładem ustanowiono: iż dobro to gdyby przy pierwszym i drugim terminie taxy oznaczoney nie doniosło, na trzecim to iest ostatnim terminie nie więcey daiącemu i nieinaczey tylko podług detaxacyi oddane, i stosownie do ustaw kraiowych po odebraney od wierzycieli deklaracyi z tymże postąpiono będzie.

Wszyscy więc chęć nabycia maiący tey Realności, nawet żydzi ninieyszym na terminy wyżey pomienione zaopatrzywszy się 10 procentowym Vadium ceny szacunkowey do dominikalney Starowsiańskiey kancellaryi, gdzie przed zaczęciem Licytacyi o kondycyach sprzedarzy uwiadomieni zostaną, zapraszaią się, aby zatym każdy zawsze z rana o 9 godzinie stanąć nieomieszkał.

Kłodziński Syndyk.
Zuberski Radny.
Wendkiewicz Radny.

Z Rady Magistratu Miasta Kenty dnia 28. Czerwca 1805.
Kowalski Protok.

Przez Magistrat Miasta Kenty w Królestwie Gallicyi Wschodniey Cyrkule Myślenickim środkuiącym przytomnym Edyktem, wszystkim w powszechności i każdemu w szczególności wiadomo czyni się, iż na podniesiienie zbiegu wierzycielow przeciwko substancyi zadłużoney tak ruchomey iako i nieruchomey, dotychczasowo Karczmarza w Starey wsi znayduiącego się Andrzeia Grabowskiego zezwolono.

Każdy więc, któryby do zaniesienia przeciwko substancyi tey sprawiedliwey iakiey pretensyi sądził się mieć prawo, ninieyszym się uwiadomia, aż do dnia 30 7bra 1805 roku pod terminem zawiłym pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw ustanowionego zastępcy do prawa P. Kotarskiego, do tuteyszego Magistratualnego Sądu, tym pewniey podał, i w niey nietylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też prawo mocą którego, w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie, w przepisanym terminie, to iest do dnia 30 7bra b. r. dokładnie okazał, inaczey zaś po upłynieniu wyżey oznaczonego terminu nikt więcey słuchany nie będzie. — Owi zaś, którzyby swoich pretensyi aż do tego czasu nie podali, bez wyięcia na ow czas odsądzeni będą, chociażby im też prawo nadgrodzenia własności, albo hypoteki z tey massy przynależało, tudzież, że takowi wierzyciele, gdyby co do massy winni byli, mimo wszelkiey pretensyi, któraby im prawem nadgrodzenia, własności, albo zastawu służyła, dług massie zapłacić będą powinni. — Zaczym podług ustaw naywyższych na kraie te wydanych, chcący szkody uniknąć, postępowac sobie maią.

Kłodziński Synd.
Zuberski Radny,
Wendkiewicz Radny.

Z Rady Magistratu Miasta Kenty dnia 26 Lipca 1805.
Kowalski Protok.

Magistrat Miasta Ces. Król. Stołecznego Krakowa ninieyszyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dom w wydziale drugim pod Nrem 283 stoiący niegdy Jana i Maryanny Sadowskich małżonkow własny Zł. ryń. 210 oszacowany, na żądanie tychże dziedzicow tak wieloletnych iako i małoletnych opiekonow i wdowy Salomei Sadowskiey tu w Sadzie d. 17 Października sprzedawany przez publiczną Licytacyą będzie z następnemi warunkami:

1sze. Chęć kupienia maiący 10 część szacunkowey ceny iako zakład przed zaczęciem licytacyi złożyć.

2gie. Resztę summy z licytacyi wypadłą w dni 14 do depozytu Magistratualnego Krakowskiego oddać przyszły kupiciel powinien będzie.

3cie. Gdyby zaś przyszły nabywca ceny z licytacyi wypadłey nie złożył, tedy na iego koszta nowa nastąpiłaby licytacya.

Wszyscy zatem chęć kupienia maiący w czasie wyżey oznaconym stanąć maią. — Wie-

rzyciele zaś prawo zastawu maiący napominaią się, ażeby nieoczekuiąc osobnych przywołań praw swych pilnowali, inaczey na tych, którzyby przy licytacyi pretensyi swych nie zanieśli żaden wzgląd w podziale summy miany nie będzie, ale swego zadosyćuczynienia z innego wierzyciela maiątku poszukiwać powinni będą.

Golmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 5. *Lipca* 1805.
Gros.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Sewerinowi i Ludwikowi Kalinowskim, Jozefie z Kalinowskich Sadłowy, Justynie z Kalinowskich Piasecki, Antoninie z Kalinowskich Walewski i Franciszce z Kalinowskich Olszewski, że Mikołay der Verny Geraud u Sądow tych — o przeięcie sprawy z strony Woyciecha Romera względem zapłacenia summy 20,000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym z dobr Cianowic pretendowaney, wniesioney — żałobę na nich podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego P. O. D. Litwinskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niníeyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 30 Października 1805 roku sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samyby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać musieli.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 6. *Sierpnia* 1805.
Scherauz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią Edyktem nínieyszym: że Xiądz Marcin Łodziński Kommendarz kościoła parafialnego Kaszowskiego, zostawiwszy ostatniey woli swoiey rozporządzenie, dnia 20 Lutego 1798 roku zszedł z tego świata, i że pozostałego po nim maiątku, dla nieznanych sukcessorow i niewiadomego ich mieysca mieszkania, zastępca w osobie adwokata prowincyonalnego Spyteckiego iest ustanowiony.

Ażeby tedy pertraktacya tego maiątku porządnie ukończona bydź mogła, wzywaią się tym Edyktem ci wszyscy, którzy do rzeczonego maiątku prawo iakie, czy to tytułem dziedzictwa, czy długu, czy legatu mieć rozumieią: ażeby sukcessorowie naydaley do ostatniego Grudnia 1807 roku deklaracyą swoią względem obięcia dziedzictwa do C. K. Sądow tuteyszych podali; gdyż inaczey ich milczenie za zrzeczenie się dziedzictwa będzie uznane; wierzyciele zaś i Legataryusze, ażeby prawa swoie w tymże terminie prawnie udowodnili, inaczey bowiem maiątek ten z samymi tylko legitymuiącymi się będzie pertraktowany, albo ieżeli się nikt nie zgłosi, tenże maiątek iako przepadły Fiskusowi Królewskiemu przyznany zostanie. W Krakowie dnia 28. Listopada 1804.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef Eques à Cronenfels.
W. Koskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Elsner.